

Nakład: 20.000 egz.



G A Z E T A B E Z P Ł A T N A

NASZE Jastrzębie

Nr 12 (78)

grudzień 2021 r.

Wersja elektroniczna gazety i więcej informacji z miasta na stronie:

www.naszejastrzebie.pl



Najlepsze życzenia z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku,
aby przyjście na świat Chrystusa
przyniosło ze sobą radość,
pokój, nadzieję i miłość.

życzy Redakcja

W Jastrzębiu-Zdroju powstał pierwszy w kraju Centralny Akademicki Ośrodek Siatkarski



str. 11-12

Top wtop 2021

W grudniu zazwyczaj podsumowujemy mijający rok. Tym razem, zamiast klasycznego przeglądu wydarzeń przygotowaliśmy ranking sytuacji, które - naszym zdaniem - nie powinny się zdarzyć, bo popsują wizerunek naszego miasta.

str. 3



Hetman to ma klawe życie.

6000 zł podwyżki dla prezydent miasta. Dla pracowników 387 zł.

str. 2



Piotr Szereda:

rząd zainwestował w Jastrzębie-Zdrój 100 milionów złotych, a prezydent miasta jeszcze narzeka.

str. 4



Andrzej Matusiak

zorganizował najszybsze Mistrzostwa Europy.

str. 6

REKLAMA



Dokonując wpłaty na konto lub przekazując
1% podatku - pomagasz dzieciom. Dziękujemy!

Dzięki Darczyńcom nasi podopieczni mają szansę na szczęśliwszą przyszłość, poprawę zdrowia i sprawności fizycznej.

Przekaż 1% podatku

KRS: 0000364436

Możesz także pomóc wpłacając darowiznę.

68 8470 0001 2001 0044 2985 0001

Fundacja Ogniwio

ul. Towarowa 4

44-330 Jastrzębie-Zdrój

Fundacja Ogniwio otacza opieką chorych i niepełnosprawnych.



Hetman to ma klawe życie

Od kilku miesięcy piszemy o protestach pracowników urzędu miasta i podległych jednostek walczących o podwyżki, bo większość z nich od lat zarabia na poziomie minimalnej, krajowej pensji. Od przyszłego roku ich zarobki wzrosną o... 387 zł brutto. Królową podwyżek została prezydent Anna Hetman, która zarobi o 6 000 zł więcej.



O głodowych pensjach w magistracie i podległych jednostkach huczy całe miasto. Szeregowi pracownicy mają żal i pretensje do swojej szefowej, czyli prezydent Anny Hetman. Przed wyborami obiecywano im podwyżki, a tymczasem większość z nich zarabia na poziomie ustawowego, minimalnego wynagrodzenia. Podczas październikowej sesji Rady Miasta jedna z pracownic w emocjonalnym wystąpieniu mówiła tak:

„Mamy dość uwłaczających pensji. Mamy dość pomijania naszej jednostki w podwyższaniu wynagrodzeń. Mamy dość!”.

W czasie, kiedy prezydent Anna Hetman „zamroziła” swoim pracownikom podwyżki, minimalna, ustawowa pensja wzrosła w Polsce o 62 proc., a średnia wypłata w sektorze przedsiębiorstw o 34 proc. Przez ten okres skumulowana inflacja zwiększyła się o 15 proc. Z jednej strony spadała moc nabywcza złotych, ale jednocześnie rosły wynagrodzenia. Oznacza to, że większość Polaków nie dostała aż tak mocno po kieszeni z powodu inflacji. Do nielicznych wyjątków należą osoby zatrudnione w jastrzębskim urzędzie miasta i podległych jednostkach. Oni z miesiąca na miesiąc tracili pieniądze choć pracowali tyle samo,

a nawet więcej, ponieważ wielu z nim dokładano obowiązków.

O podwyżki dla tej grupy pracowników upomnieli się radni. Negocjacje płacowe z prezydent Anną Hetman nie były jednak łatwe. Część radnych wspierała postulaty pracowników o 600 zł podwyżki i aby wynagrodzenie wypłacano do ostatniego dnia miesiąca. Na grudniowej, budżetowej sesji Rady Miasta prezydent przystała na 387 zł podwyżki, ale pod warunkiem, że pracownicy zgodzą się na przesunięcie jednego wynagrodzenia z roku 2021 na 2022. Jest to dosyć kuriozalne rozwiązanie.

Oznacza bowiem, że w tym roku pracownicy zamiast 12 otrzymają 11 wypłat.

Nie wszyscy w Urzędzie Miasta mają takie problemy z zarobkami. Święta będą wesołe dla prezydent Anny Hetman, która otrzymała 6 tys. zł podwyżki, a jej pensja wyniesie 19 tys. zł. Radni też nie powinni narzekać, bo ich dieta wzrośnie o 900 zł. Za uczestnictwo raz w miesiącu w sesji i pracę w komisjach otrzymywać będą 2600 zł. W dodatku wszyscy samorządowcy otrzymają wyrównanie pensji licząc od sierpnia. Tajemnicą (na razie) są podwyżki dla wiceprezydentów, sekretarza, naczelników, kierowników i dyrektorów w Urzędzie Miasta. Tę sprawę będziemy jeszcze badać. Z nieoficjalnych doniesień wynika, że wiceprezydenci mają otrzymać około 5 tys. zł podwyżki, zaś kadra kierownicza w przedziale 1-3 tys. zł.

REKLAMA



Jastrzębska Spółka Kolejowa Sp. z o.o.
poszukuje kandydatów na następujące stanowiska:

1. Dyżurny Ruchu
2. Nastawniczy
3. Dróżnik Przejazdowy
4. Automatyk urządzeń sterowania ruchem kolejowym

Miejsce pracy: województwo śląskie

Wymiar etatu: 1/1

Wymagania:

1. Świadectwo złożenia egzaminu kwalifikacyjnego na dane stanowisko.
2. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.
3. Dobra organizacja pracy.
4. Sumiennosc i odpowiedzialność.
5. Umiejętnosc pracy w zespole.
6. Odporność na stres.

Oferujemy:

1. Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę.
2. Praca w stabilnej, rozwijającej się firmie.
3. Możliwość rozwoju zawodowego.
4. Benefity pozapłacowe (karty multisport, karty edenred).
5. Pracowniczy Program Emerytalny PPE.

Wymagane dokumenty:

1. CV.
2. List motywacyjny.

Wysyłając zgłoszenie prosimy o zamieszczenie w CV poniższej klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych innych niż wskazane art. 221 KP w celach niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji na podstawie art. 6 ust. 1 lit. a) RODO przez Jastrzębską Spółkę Kolejową Sp. z o.o. z siedzibą w Jastrzębiu-Zdroju 44-330 przy ul. Górniczej 1, wpisanej do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, Wydział X Gospodarczy KRS pod numerem KRS0000017437

Wymagane dokumenty należy złożyć w sekretariacie Spółki w Jastrzębiu-Zdroju przy ul. Górniczej 1 lub przesłać drogą elektroniczną na adres: jsk@jsk.pl.

REKLAMA

Powierzaj swoje oczy tylko najlepszym!
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZACMA

- Zażma już od 100 zł.
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór.
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce.
- Wszystkie badania w dniu zabiegu - bez dodatkowych opłat.
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu.
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł.: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny.
- Refundacja z NFZ wynosi 1800 zł.

Umawianie terminów zabiegów i transportu
tel. 602 150 886



Wydawca:
F-Press, 43-190 Mikołów, ul. Prusa 17,
redakcja@naszagazeta.info,
naszejastrzebie@naszagazeta.info
Redaktor naczelny: Jerzy Filar
Sekretarz redakcji: Beata Leńniewska
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881

Redaguje zespół.
DZIAŁ REKLAMY:
502 364 029, olimpia-reklama@naszagazeta.info
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.
Druk:
Seregini Printing Group Sosnowiec

Top wtop 2021

► W grudniu zazwyczaj podsumowujemy mijający rok. Tym razem, zamiast klasycznego przeglądu wydarzeń przygotowaliśmy ranking sytuacji, które - naszym zdaniem - nie powinny się zdarzyć, bo popsują wizerunek naszego miasta.

Dobór „wtop” jest subiektywny. To nasza, redakcyjna lista rankingowa, choć powstała także dzięki Czytelnikom. Każda, mniejsza lub większa afery zawsze budzi ludzkie emocje. Im coś bardziej

mieszkańców denerwuje, tym chętniej sięgają po telefon i dzwonią do nas. Dlaczego nie przygotowaliśmy też rankingi pozytywnych sytuacji? Odpowiedź jest prosta. Nie jesteśmy po to, aby lokalne władze chwalić.

Samorząd utrzymuje z pieniędzy podatników własną tubę informacyjną, gdzie może uprawiać propagandę sukcesu. My jesteśmy od tego, aby władzy patrzeć na ręce. I patrzmy, choć czasami aż oczy od tego bolą.

1 Mają dość głodowych pensji



Pracownicy jednostek podległych urzędowi miasta mają żal i pretensje do swojej szefowej, czyli prezydent Anny Hetman. Przed wyborami obiecywano im podwyżki, a tymczasem większość z nich zarabia na poziomie ustawowego, minimalnego wynagrodzenia. Podczas październikowej sesji Rady Miasta jedna z pracownic jednostki podległej magistratowi mówiła tak: „Mamy dość uwłaczających pensji”.

2 Mieszkaniowa pustynia

Wielokrotnie pisaliśmy, że obecne władze Jastrzębia-Zdroju nie mają pomysłu na politykę mieszkaniową, a skutki tych zaniedbań mają dalekosiężny charakter. Brak perspektyw powoduje, że z naszego miasta emigruje coraz więcej młodych ludzi. Portal rynekpiernoty.pl opublikował ogólnopolski ranking miast na prawach powiatu pod względem liczby nowych mieszkań na 10 tys. mieszkańców. Jesteśmy na ostatnim miejscu.



3 Polityczne śmieci

Radni głosami klubów Platformy Obywatelskiej i Wspólnoty Samorządowej uchwalili podwyżkę taryfy odbioru odpadów. Nowa stawka miesięcznej opłaty za odpady segregowane wzrośnie z 12 zł do 29,50 zł od osoby. To jedna z najwyższych, procentowych podwyżek w Polsce. Radni Prawa i Sprawiedliwości wnioskowali, aby nowa taryfa wyniosła 23 zł, ale ich projekt nie zdobył większości w Radzie.



4 Przejadamy pieniądze?

Pismo „Wspólnota” przeanalizowało aktywność inwestycyjną samorządów. W tym rankingu Jastrzębie-Zdrój w swojej klasie zajęło trzecie miejsce od końca. Gorzej jest tylko w Świętochłowicach i Przemyslu.



5 Nie będzie wyższych stypendiów



Piotr Szereda, przewodniczący Rady Miasta, zaproponował, aby podnieść o 50 proc. stypendia dla uzdolnionej młodzieży. Poparli go radni z Prawa i Sprawiedliwości. Zwolennicy prezydent Hetman mieli jednak większość i zablokowali ten pomysł. Przekonywali, że wyższe stypendia są... niepedagogiczne.

6 W euro-ogonie



Pod rządami Anny Hetman Jastrzębie-Zdrój słabo radzi sobie z wykorzystywaniem środków unijnych. Nasze miasto w skali ogólnopolskiej jest na piątym miejscu od końca. A na śląskim podwórku, gorzej jest tylko w Piekarach Śląskich, Świętochłowicach i Mysłowicach.

7 0 krok od dyplomatycznego skandalu



Pprzed kościołem w Jastrzębiu-Zdroju Szerekiej stanął pomnik Henryka Sławika, bohatera trzech narodów: polskiego, żydowskiego i węgierskiego. Miasto przygotowało pamiątkowe tablice, ale na kilka dni przed uroczystością Grzegorz Łubczyk, były ambasador RP na Węgrzech, dopatrzył się w ich treści dziejowych nieścisłości. Błąd udało się naprawić, ale pewien niesmak pozostał.

8 Auto-złomy w centrum miasta



Wwielu zatoczkach parkingowych na jastrzębskich osiedlach ostatnie miejsce spoczynku znalazły stare, zniszczone auta. Miejskie służby nie reagują na interwencje mieszkańców. Wraki nie tylko psują estetykę i stanowi potencjalne zagrożenie dla ciekawskich dzieci, ale blokuje także miejsce parkingowe, a jest to dobro deficytowe w naszym mieście.

9 Biblioteka do likwidacji

Potwierdziły się krążące plotki, że miasto chce zlikwidować Filię nr 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Krakowskiej. Zapytał o to w interpelacji radny Mirosław Kolb i otrzymał od miasta odpowiedź:

Likwidacja Filii nr 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej podyktowana jest brakiem możliwości zapewnienia odpowiednich warunków lokalowych do prowadzenia działalności oraz optymalizacją wydatków bieżących w mieście.



10 Remont po jastrzębsku

Urząd Miasta zlecił remont łazienek w magistracie, ale źle przygotował dokumentację projektową. W efekcie wykonawca zszedł z placu budowy, wytoczył miastu proces i wygrał w sądzie prawie 300 tys. zł.



NIERUCHOMOŚCI PARCELA
KREDYTY HIPOTECZNE

Jastrzębie-Zdrój, ul. Arki Bożka 22F (Stary Targ)
www.parcela-nieruchomosci.pl

M-6
Jastrzębie-Zdrój
WOLNE OD ZARAZI!
ul. Zielona
pow. 72,00 m²
cena: **219 000 zł**
tel. **601 976 218**

M-2
Jastrzębie-Zdrój
ul. Wrocławska
w centrum po
kapitałnym remoncie
pow. 34,50 m²
cena: **179 000 zł**
tel. **601 976 218**

*Życzymy zdrowych, radosnych Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w gronie najbliższych, a w Nowym Roku
wielu sukcesów oraz wszelkiej pomyślności.*

**KUPIMY TWOJĄ
NIERUCHOMOŚĆ
ZA GOTÓWKĘ!**
tel. **601 976 218**

PIOTR SZEREDA, przewodniczący Rady Miasta: rząd zainwestuje 100 milionów złotych w Jastrzębie-Zdrój, a prezydent Hetman jeszcze narzeka.

- Za nami sesja budżetowa Rady Miasta, jakie wyzwania stoją przed Jastrzębiem-Zdrojem?

- Cieszę się, że rząd zjednoczonej prawicy przeznaczy na rozwój naszego miasta ponad 100 milionów złotych. Ten budżet po raz kolejny pokazuje, że zwrot: „pieniędzy nie ma i nie będzie”, w tym rządzie nie obowiązuje.

- Mówi Pan o budżecie centralnym, a ja pytam o miejskie finanse.

- Tu mam trochę inne odczucia. Pomimo dużego zaangażowania posła Grzegorza Matusiaka oraz naszych radnych, którzy robią wiele, aby Jastrzębie-Zdrój absorbować środki z budżetu państwa oraz Unii Europejskiej, prezydent Hetman nie podejmuje współpracy z jastrzębskim

PiS. Potwierdziła zresztą na sesji, że nawet nie podjęła próby konsultacji z radnymi budowy przyszłorocznego budżetu.

- Jeżeli jest do dyspozycji tyle zewnętrznych środków to dlaczego klub PiS nie wsparł uchwały budżetowej?

- Główny powód to brak współpracy przy budowie budżetu, a także odrzucenie wielu elementów, które naszym zdaniem powinny się w nim znaleźć - nie jest to budżet zrównoważony. Poza tym, prezydent wielokrotnie podkreślała, że brak funduszy to wynik złej polityki fiskalnej rządu zjednoczonej prawicy, a z tym się nie zgadzamy.

- Na co wskazuje prezydent, jeżeli chodzi o politykę fiskalną?

- Prezydent wywodzi się z Platformy Obywatelskiej, a za rządów tej formacji nie było mowy o mechanizmach finansowych z powodzeniem stosowanych przez obecny rząd. Mam na myśli uszczelnienie podatku VAT, wprowadzenie zerowego PIT-u dla ludzi do 26 roku życia, podniesienie progów podatkowych, podniesienie co roku płacy minimalnej, obniżenie akcyzy na energię elektryczną, dwukrotne obniżenie CIT dla małych, średnich przedsiębiorstw, obniżenie VAT na pieczywo i ciastka oraz książki i e-boki, obniżenie wieku emerytalnego i wiele innych rozwiązań, które powodują, że życie staje się łatwiejsze, a w naszych kieszeniach zostaje więcej pieniędzy. Dla polityków Platformy Obywatelskiej są to jednak niezrozumiałe sprawy.

- Co dobrego dla Jastrzębia-Zdrój wynika z pomocy zewnętrznej?

- Nasze miasto jest jednym z największych beneficjentów Polskiego Ładu. Otrzymaliśmy prawie 39 mln zł na przebudowę ul. Witczaka, inwestycje komunikacyjne na osiedla Pionierów oraz stworzenie nowego Centrum Porozumienia Jastrzębskiego. Przypominam, że już jest realizowana podwójna inwestycja, rondo - wiadukt na al. Piłsudskiego z dofinansowa-



niem ponad 12 mln zł. Nie należy też zapominać o kompleksowej przebudowie ulicy Wiejskiej. Miasto zdobyło na tę inwestycję 6 milionów złotych dofinansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

- Na jakie inne zadania dostaliśmy też wsparcie?

- W przyszłym roku zostanie oficjalnie oddana sala koncertowa w szkole muzycznej. Całkowita wartość wsparcia z funduszy unijnych i rządowych to ponad 19 mln zł. Pamiętamy też o pieniądzu dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2. To, między innymi 2,8 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i 1,1 mln zł od władz województwa śląskiego. Te wszystkie środki otrzymaliśmy przy bardzo dużym wsparciu i lobbowaniu naszego miasta przez posła Grzegorza Matusiaka.

- A co z dzielnicą Zdrój?

- Ze środków Unii Europejskiej otrzymamy ponad 10 mln zł na rewitalizację ulicy 1 Maja, ponad 2 mln zł dostaliśmy na rewitalizację Łazienek II w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego, a 5 mln zł z projektu postindustrialne dziedzictwo pogranicza.

- Jak na tak krótki okres, to sporo pieniędzy.

- Oczywiście, cieszymy się z tego, ale dobry budżet to budżet zrównoważony, obejmujący wielkie inwestycje oraz drobne potrzeby sołectw, osiedli oraz swoich pracowników.

Anna Hetman skonfliktowała podległych sobie pracowników zarzucając polskiemu rządowi, że śmie dbać o najniższe wynagrodzenia pracowników, a tymczasem jastrzębska prezydent nie jest w stanie rozwiązać tego problemu pomimo, że na koniec tego roku nasze miasto otrzymało ponad 20 milionów złotych subwencji uzupełniającej. Te pieniądze można było przeznaczyć nie tylko na podniesienie wynagrodzeń pracowników, ale także na realizację zadań w sołectwach i osiedlach. Zrobiła tak spora część prezydentów i burmistrzów innych miast i gmin wykorzystując to na poprawę sytuacji swoich obywateli.

- Co konkretnie zarzuka Pan prezydent Hetman?

- Brak dialogu, brak zrozumienia potrzeb społecznych i pracowników, niewykorzystanie dużego wsparcia finansowego na realizację inwestycji rozwijających możliwości gospodarcze miasta i tworzenie nowych miejsc pracy poza górnictwem. Mam wrażenie, że nasz budżet jest budowany przypadkowo, na zasadzie rząd rzuca kasę to my coś zrealizujemy. Brak w naszym mieście wizji zrównoważonego rozwoju. Dlatego trudno mi zrozumieć politykę prezydent Hetman, która ubolewa, że będzie realizowany w naszym mieście rządowy program Polski Ład. To jest samolubne, przerażające i smutne. Jeśli mamy pójść do przodu, to musimy tworzyć, budować i realizować projekty wspólnie, a nie oddzielnie.

REKLAMA

**DYWANY • WYKŁADZINY
KASETONY • CENTRUM TAPET**

*Wesołych Świąt
oraz Do Siego Roku 2022*

Mimo remontu wiaduktu
jesteśmy otwarci, można
do nas dojechać! Zadzwoń,
a powiemy Ci jak. Zapraszamy.

**Zrób zakupy przez internet:
www.exclusivecarpets.pl**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

AL. J. PIŁSUDSKIEGO 39
Jastrzębie-Zdrój
f/exclusivecarpetspl, tel. kom. 780 095 009
czynne: 10-17, sob.: 10-13

Kopalnia Manifest Lipcowy w Jastrzębiu-Zdroju była pierwszym zakładem, w którym do strajkujących przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego górników funkcjonariusze ZOMO strzelali z broni palnej. Minęło 40 lat od tamtych, dramatycznych dni.

W kopalni Zofiówka, odbyły się uroczystości związane z 40. rocznicą pacyfikacji kopalni Manifest Lipcowy na początku stanu wojennego. Rannych zostało wtedy czterech górników, a piętego zomowcy pobili do nieprzytomności.

Jastrzębska kopalnia Manifest Lipcowy przeszła do historii już latem 1980 r.

Tu wybuchł pierwszy w śląskich kopalniach strajk, będący wyrazem solidarności z robotnikami Wybrzeża. Było to wydarzenie niezwykle ważne dla przebiegu sierpniowych protestów 1980 r., ponieważ Śląsk uchodził w oczach władz

Jastrzębie-Zdrój pamięta!

PRL-u za ich bastion, o którego pomysłność szczególnie mocno dbał I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek. Po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. górnicy z Manifestu Lipcowego zdecydowali się na ogłoszenie strajku.

Komitet strajkowy, któremu przewodził Jan Bożek, zawiązał się 14 grudnia.

W kopalni zabarykadowało się około 2 tys. protestujących. 15 grudnia 1981 r. od rana do górników docierały informacje o pa-

cyfikacjach pobliskich kopalń Jastrzębie i Moszczenica. O godz. 11 uzbrojone oddziały milicji, ZOMO i wojska, wyposażone w broń palną, pojazdy bojowe i czołgi, rozpoczęły szturm na Manifest Lipcowy. Pacyfikacją kopalni dowodził płk. Kazimierz Wilczyński. Pierwsza próba przedarcia się czołgami na teren kopalni nie udała się. Atakujący ponawiali próby, stosując przy tym petardy i gaz łzawiący. O 11.45 strzały w stronę górników oddał Pluton Specjalny ZOMO - 16-osobowy oddział, uzbrojony w ostrą amunicję. Czterech górników zostało rannych: Zdzisław Kraszewski, Franciszek



Gąsiorowski, Bogusław Tomaszewski, Czesław Kłosek. Karetki pogotowia zostały do nich dopuszczone dopiero po 50 minutach. Rannych przewieziono do szpitala górniczego w Jastrzębiu, kule wyjęte z ran operowanych górników zabrała SB.

Podczas wieloletniego procesu funkcjonariuszy Plutonu Specjalnego ZOMO, udało się ustalić, że w kierunku górników z Manifestu Lipcowego zomowcy wystrzelili 57 pocisków.

Do szpitala trafił również brutalnie zmasakrowany przez ZOMO Zdzisław Dudek oraz siedmiu in-

nych górników. Po zorientowaniu się, że ZOMO strzela do protestujących z ostrej amunicji, górnicy postanowili zakończyć strajk i po uzgodnieniu z dowództwem oddziałów pacyfikujących, opuścili kopalnię. Do rozbitcia protestu w Manifestie Lipcowym władze stanu wojennego użyły ponad 1,7 tys. milicjantów, funkcjonariuszy ZOMO i SB oraz żołnierzy, 30 czołgów, 15 wozów bojowych i 4 armatek wodnych. Wieczorem 15 grudnia płk Jerzy Gruba, odpowiedzialny za likwidację strajków na Śląsku, meldował o „oczyszczeniu” dziewięciu kopalni. Do „oczyszczenia” na następny dzień wyznaczona została kopalnia Wujek w Katowicach.

Źródło: Interia Nowa Historia



REKLAMA



zapraszamy

tisław

Jastrzębie-Zdrój

ul. Beskidzka 11a
Pn-Sob: 6⁰⁰ - 21⁰⁰
Niedz: 10⁰⁰ - 18⁰⁰

ul. Katowicka 3a
Pn-Sob: 6⁰⁰ - 22⁰⁰
Niedz: 10⁰⁰ - 22⁰⁰

facebook.com/TislawPL

TU ZAPŁACISZ KARTĄ



U NAS DOŁADUJESZ E-BILET

Produkty spożywcze zawsze w najlepszej cenie!

- świeże
- dobre
- polskie





Nie przegap promocji!

JASTRZĘBSKI RADNY ZORGANIZOWAŁ najszybsze zawody szachowe w Europie

Zawodnicy rywalizujący o medale Mistrzostw Europy w szachach błyskawicznych oraz szybkich po raz kolejny spotkali się w katowickim Spodku. Impreza stała na najwyższym poziomie sportowym i organizacyjnym. Za przygotowanie całości odpowiadał Andrzej Matusiak, jastrzębski radny i prezes Śląskiego Związku Szachowego.



Po raz pierwszy mistrzostwa Europy w szachach błyskawicznych w Katowicach odbyły się w 2017 roku i były z pewnością jednym z największych wydarzeń w historii Europejskiej Unii Szachowej. Wypełniona hala Spodka, wspaniała atmosfera i świetna organizacja zawodów spr-

wiły, że w 2018 roku Katowice otrzymały prawo goszczenia uczestników mistrzostw Europy w szachach błyskawicznych w 2020 i 2021 roku. Do tego doszła także organizacja mistrzostw Europy w szachach szybkich w 2021 roku.

Na liście zgłoszeń do mistrzostw w szachach błyskawicznych pojawiło się 532 za-

wodników reprezentujących 21 krajów. Z kolei w szachach szybkich zmierzyło się 578 szachistów z 22 krajów.

Między obu konkurencjami jest spora różnica. W szachach błyskawicznych tempo gry pojedynczej partii wynosi trzy minuty plus dwie sekundy za każdy wykonany ruch. Z kolei w szachach szybkich na ro-

zegraniu partii jest piętnaście minut plus dziesięć sekund za każdy wykonany ruch.

Dzień przed rozpoczęciem głównych zmagania, w Spodku odbyły się Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół i Przedszkoli w szachach. To olbrzymia impreza, która rokrocznie gromadzi setki młodych ludzi zakochanych w szachach. Dość powiedzieć, że w 2016 roku na starcie stanęło 1506 zawodników, co powoduje, że do dziś jest to największy turniej w historii polskich szachów. Tym razem, z powodu ograniczeń związanych z pandemią, w Spodku mogło zagrać maksymalnie dziewięciuset młodych zawodników, choć chętnych było znacznie więcej.

W chwili oddawania gazety do druku wciąż trwały mistrzowskie rozgrywki. Nazwiska zwycięzców zamieścimy na naszej stronie internetowej.



ANDRZEJ MATUSIAK, prezes Śląskiego Związku Szachowego:

W tym roku jest to największa tego typu, otwarta impreza w Europie. Nasz turniej cieszy się uznaniem wśród najlepszych zawodników, ale mnie szczególnie cieszy, że coraz więcej chętnych zgłasza się na towarzyszące zawodom Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół i Przedszkoli w szachach. To działa niczym magnes na młodych sportowców z całej Polski, którzy chcą przyjechać i zagrać w tym wyjątkowym miejscu. W tym roku nad mistrzostwami patronat objął premier Mateusz Morawiecki, a to znaczy, że nasza impreza cieszy się coraz większym prestiżem.

REKLAMA

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO
dr Ireneusz Korczyński

ul. Górnicza 7, 41-400 Mysłowice

tel. (32) 316 31 07 fax (32) 223 86 87

REKLAMA

Nowy BAYON.
Mierz wysoko.



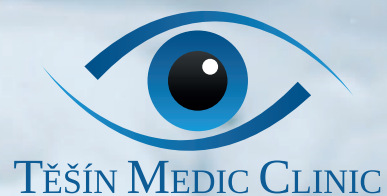
Już od
66 700 zł

HYUNDAI | SALONY
Witpol

Dealer Hyundai Witpol
Salon Pszczyna / Studzienice, ul. Jaskótek 21, tel. 32 326 39 90
Salon Tychy, ul. Katowicka 35, tel. 32 326 22 80
www.witpol.hyundai.pl

HYUNDAI

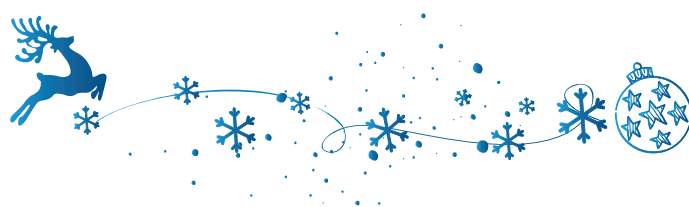
Samochód prezentowany w reklamie to Hyundai BAYON Executive 1.0 T-GDI 6MT (100 KM). Komunikowana cena to minimalna rekomendowana cena brutto dla wersji BAYON Pure 1.2 MPI 5MT (84 KM), która może różnić się od samochodu prezentowanego w reklamie, nie wyklucza promocji dealera. Informacje o aktualnej dostępności pojazdów u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Dane dot. zużycia paliwa i emisji CO₂ dla dostępnych wersji będą podane na stronie hyundai.pl.



Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
będą czasem pełnym radości spędzonym wspólnie z najbliższymi.
Życzenia zdrowia chyba jeszcze nigdy nie były tak oczywiste, jak dziś.

Dołączmy więc do nich jeszcze trochę świątecznej
magii i szczęścia w nadchodzącym 2022 roku.

Zespół Těšín Medic Clinic



Od 6 lat usuwamy zaćmę w polskiej klinice w Czeskim Cieszynie.

Pełna refundacja, zero kolejek.

+48 690 412 288 | www.tesinmc.pl



**EUROPEJSCY
KONSERWATYŚCI
I REFORMATORZY**



IZABELA KLOC *Wierzę w mądrość i rozsądek Europejczyków* poseł do Parlamentu Europejskiego:

- To był rok obfitujący w wiele wydarzeń, ale zaczniemy od jego końca. Szerokim echem odbiła się zorganizowana przez Panią niedawno konferencja na temat CBAM, czyli cła od śladu węglowego. O co tyle zamieszania?

- Cło albo podatek od śladu węglowego to nazwa medialna. Prawidłowo CBAM powinno się tłumaczyć, jako mechanizm dostosowywania cen na granicach z uwzględnieniem emisji CO₂. Unia Europejska nie lubi takich sformułowań jak „cło” albo „podatek”, bo to pachnie protekcjonizmem...

- I tak nie rozwiewa to obaw dotyczących CBAM. Jak ten mechanizm wpłynie na unijną gospodarkę?

- Jest to pytanie z serii za „sto punktów”. Gdybyśmy znali odpowiedź, nie byłoby wokół CBAM takiego politycznego zamieszania i tylu gospodarczych obaw. Łatwiej byłoby analizować wpływ tego mechanizmu w sytuacji stabilnej gospodarki. Niestety, tak nie jest. Pandemia, migracja, agresywna postawa Rosji, destabilizacja rynku energetycznego, inflacja w całym obszarze Unii Europejskiej. Każda z tych sytuacji jest groźna dla stabilności politycznej i gospodarczej, a tymczasem te wszystkie kryzysy występują jednocześnie i kumulują się ich niszczący efekt. Obok pytania o wpływ CBAM na gospodarkę warto się także zastanowić nad momentem wprowadzenia tego mechanizmu. Moim zdaniem nie ma co się spieszyć.

- Komisja Europejska forsuje pomysł, aby wprowadzeniu CBAM towarzyszyło wycofywanie systemu bezpłatnych uprawnień do emisji -

EU ETS. Byłoby to duże zagrożenie dla polskiej gospodarki?

- Komisja Europejska szuka politycznych sojuszników do planu stopniowego wycofywania systemu ETS i zastąpienia go CBAM. Polska nie może się na to zgodzić. Oba mechanizmy regulacyjne powinny działać komplementarnie i się nawzajem uzupełniać. CBAM zajmuje się towarami importowanymi. Ma być zachętą, a nawet formą nacisku na światowych partnerów, aby także u siebie wprowadzili normy i przepisy chroniące klimat. Natomiast system ETS gwarantuje, że europejski eksport nie traci do reszty konkurencyjności na globalnych rynkach. Poza tym, dla takich krajów jak Polska, wciąż mocno zależnych od energetyki surowcowej, system bezpłatnych emisji CO₂ zapewnia sprawiedliwy przebieg transformacji energetyczno-gospodarczej.

- Ciągłe trwający kryzys energetyczny wzbudził jakąkolwiek refleksję wśród decydentów UE nad sensem polityki klimatycznej? Dzisiaj to węgiel jest ratunkiem przed skrajną drożyzną, a póki co, kraje UE proponują jedynie dopłaty do wysokich rachunków. Tak z brakiem energii się nie wygra.

- Nic nie wskazuje na to, aby kryzys energetyczny wywołał refleksje wśród większości unijnych decydentów, a wielu z nich wręcz godzi się z tą sytuacją. W niektórych krajach, w tym w Niemczech, przygotowano nawet filmiki nawołujące do gromadzenia spiworów, zapasów żywności, leków i wody na wypadek blackoutu. Niestety, w oficjalnych debatach na unijnym forum nie przebija się narracja, że węgiel jest ratunkiem na obecny kryzys

energetyczny. Oczywiście, wszyscy o tym wiedzą, ale niewielu ma odwagę o tym mówić głośno. Jedyna refleksja na jaką stać unijną większość to przekonanie, że Zielony Ład jest wprowadzany zbyt wolno i mało radykalnie.

- Jak sobie w ogóle Bruksela wyobraża przyszłość europejskiej energetyki biorąc pod uwagę, że Odnawialne Źródła Energii nie są w stanie - przynajmniej na razie - zagwarantować stabilności dostaw prądu, o czym zresztą przekonali się Niemcy i wiele innych krajów. Nie wiadomo, o ile wzrośnie cena energii w sytuacji, kiedy będą zamykane kopalnie, a zaraz za nimi elektrownie.

- Rzeczywiście, Komisja Europejska chyba nie jest świadoma rozmiarów zagrożenia, które może nadciągnąć z zupełnie nieoczekiwanego przez Brukselę kierunku. Przeciwno Zielonemu Ładowi mogą zaprotestować nie tylko rządy krajów członkowskich, ale także ludzie, Europejczycy zmęczeni i przestraszeni wzrostem cen energii. Wiadomo, że jeśli podrożeje prąd, to nie odczuje tego europejski establishment, ale przeciętni obywatele. Już podczas debaty w Parlamencie Europejskim na temat „Fit for 55” z udziałem wiceprzewodniczącego KE Fransa Timmermansa dało się słyszeć głosy protestu, że nie bierze się pod uwagę tego, kto zapłaci za Zielony Ład?

- A kto zapłaci?

- Odpowiedź jest oczywista. Radykalna polityka klimatyczna sięga do kieszeni przeciętnych obywateli. Pa-

miętajmy, co się stało we Francji. Pretekstem do wybuchu protestów „żółtych kamizelek” była podwyżka ceny paliwa. Na ulicach Paryża i innych francuskich miast zobaczyliśmy do czego są zdolni rozczarowani i sfrustrowani ludzie. Taki scenariusz może powtórzyć się na skalę europejską. Niektóre zapisy pakietu „Fit for 55” to zapowiedź nieodwracalnych zmian w naszym stylu życia i przyzwyczajeniach konsumenckich. Część towarów i usług uznawanych przez Europejczyków za cywilizacyjne standardy, stanie się dobrami luksusowymi. Po raz pierwszy od wielu dekad, bogate społeczeństwa Europy zachodniej zaczęły się bać biedy i mrozu. Strach przed reakcjami swoich obywateli zajął w oczy także niektórym rządcom państw członkowskich.

- Czy Unia Europejska jest w stanie zaproponować rozwiązanie tej kryzysowej sytuacji?

- Od wielu lat widzimy, co się dzieje z Unią Europejską. Jak pogrąży się w ideologicznych, często wydumanych problemach zapominając o realnych sprawach i potrzebach Europejczyków. Pytanie, czy jest jeszcze jakieś wyjście z tej sytuacji? Myślę, że tak. Powinniśmy zmieniać i naprawiać Unię Europejską od środka. Jest ku temu szansa, ponieważ powoli wybudzają się z lewicowego letargu kolejne narody unijnej wspólnoty. Przed nami są wybory w kilku krajach, w tym we Włoszech, we Francji i w Hiszpanii. Sondaże dają szansę na zmianę władz w tych państwach. Daje to nadzieję, że

także Zielony Ład zacznie ewoluować w stronę prawdziwej, prospołecznej polityki klimatycznej, a nie ideologicznej utopii.

- W jednym z wywiadów stwierdziła Pani, że w ostatnich latach Unia Europejska rozpoczęła demontaż swoich fundamentów założycielskich. O co chodzi?

- Unia Europejska powstała, jako wspólnota ojczyzn i wolnych narodów. Ile dziś zostało z tej wizji? Współczesna Unia maszeruje w kierunku budowy scentralizowanego superpaństwa ze stolicą w Brukseli i ze zmarginalizowaną rolą rządów narodowych. Nie jest to nowy pomysł, lecz powrót do idei włoskiego komunisty Altiero Spinelli. Był on jednym z polityków, którzy mieli największy wpływ na integrację europejską, ale jego federalistyczna koncepcja przegrała. Nie znaczy to, że umarła. Te niebezpieczne i antydemokratyczne fantazje zamiast wylądować na śmietniku historii, stały się niezwykle popularne wśród sił politycznych rządzących obecnie Unią Europejską. Nasi koledzy z krajów zachodnich nie wiedzą, jak smutne, biedne i przepelnione strachem jest życie w komunistycznym państwie, ale myśmy to odczuli na własnej skórze i nic dziwnego, że martwimy się o przyszłość Unii Europejskiej. Wierzę jednak w zbiorową mądrość Europejczyków i mam nadzieję, że obecne trudne chwile są przejściowym kryzysem, a nie zapowiedzią mrocznych czasów.

Rozmawiał: Jan Ostojka

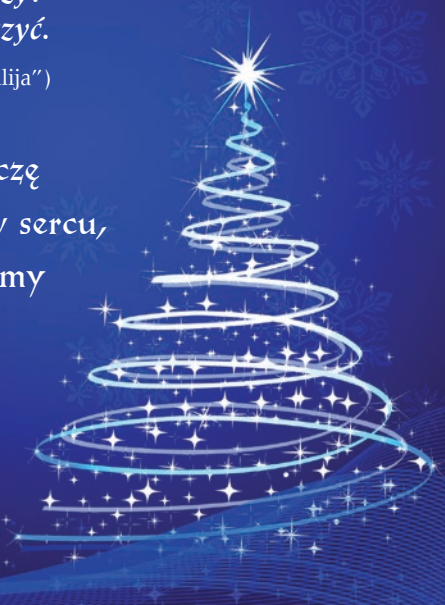
*Podzielić się opłatkiem, powiedz mi, co to znaczy?
To dobrze życzyć innym i wszystko im przebaczyć.*

(Stanisław Ciesielczuk, „Wigilija”)

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę prawdziwej radości, zdrowia, pokoju w sercu, wszelkiej pomyślności oraz chwili zadumy nad tajemnicą Bożego Wcielenia. Niech Dzieciątko Jezus błogosławi każdą chwilę roku 2022.

Izabela Kloc

Posel do Parlamentu Europejskiego



FEDRUJEMY

DODATEK

SPECJALNY



górnictwo | miasto | ludzie

Dodatek opracował: Jerzy Filar

Zdjęcia: JSW

Europejski Zielony Ład zaczyna się w JSW

► **Węgla metalurgicznego nie można tak po prostu kupić choć bez wątpienia każdy z nas styka się z jego końcowymi produktami na co dzień, nie zdając sobie z tego sprawy. Bo stal, która powstaje z udziałem węgla produkowanego przez Jastrzębską Spółkę Węglową, jest wszędzie.**



Każda tona stali powstaje dzięki użyciu 400 kilogramów koksu, który produkowany jest z 560 kg węgla metalurgicznego. Każda tona stali to ciężka praca górników, koksowników i hutników. Pracownicy Jastrzębskiej Spółki Węglowej wydobywają węgiel koksowy, czyli metalurgiczny.

JSW jest obecnie największym w Unii Europejskiej producentem węgla koksowego, a po zamknięciu kopalń w Czechach będzie jedynym.

Rola spółki, jak również całej Grupy Kapitałowej JSW, jest niepowtarzalna - nie tylko ze względu na znaczenie dla regionalnego rynku pracy, ale przede wszystkim dla polskiej i europejskiej gospodarki. Węgiel metalurgiczny został uznany za jeden z 30 surowców krytycznych dla Unii Europejskiej, a więc mających strategiczne znaczenie dla gospodarki, o wyczerpujących się zasobach i trudno zastępowalnych. Tym bardziej, że obecnie nie ma alternatywnych i ekonomicznie uzasadnionych technologii wytopu stali bez użycia węgla

koksowego. To tym ważniejsze, że w Europie nastał czas na produkty przyjazne środowisku, np. pojazdy elektryczne i wiatraki, a to oznacza, że znacząco wzrośnie popyt na stal. Dlatego można powiedzieć, że Europejski Zielony Ład zaczyna się w Jastrzębskiej Spółce Węglowej, w kopalniach w których wydobywa się węgiel koksowy i w koksowniach, w których jest produkowany koks.

Według World Steel Association, średnie roczne zużycie stali na osobę na świecie wynosi 228 kg.

Stal wykorzystywana jest w transporcie, gdzie służy do produkcji szyn i 17 milionów kontenerów, które ładowane są na statki i przewożą towary do każdego zakątka globu. Przeciętny samochód osobowy składa się między innymi z 900 kg stalowych komponentów, a stal stanowi około 60 proc. wagi takiego pojazdu. Zyskująca na popularności elektromobilność też byłaby niemożliwa bez stali, a tym samym bez węgla metalurgicznego. Podobnie jest z turbinami wiatrowymi, gdzie każdy z elementów - od masztów po łopaty wirników i generatorów - zawiera stal.



Głównymi odbiorcami produktów spółek z Grupy JSW są od lat klienci w Polsce, a także między innymi w Niemczech, Austrii, Czechach i na Słowacji.

To naturalne kierunki dostaw, ponieważ ci odbiorcy są najbliżej naszych kopalń i koksowni. Ale węgiel i koks z JSW trafiają także do kilku krajów azjatyckich. Możliwości mamy ogromne. Wielkość udokumentowanych zasobów operacyjnych węgla wynosi 1 mld ton. Spółka wciąż rozbudowuje swoją bazę zasobową jednocześnie przywiązując szczególną wagę do ochrony środowiska. Na 47 istotnych projektów dla rozwoju JSW, 15 projektów jest związanych z ochroną środowiska.



Z okazji Barbórki oraz zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia Górnikom i Mieszkańcom powiatu mikołowskiego życzymy sukcesów zawodowych i osobistych, a także wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2022 roku. Z górniczym Szczęściem Boże!

ZARZĄD I RADA NADZORCZA JASTRZĘBSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ

POD MECENATEM JASTRZĘ W Jastrzębiu-Zdroju po Centralny Akademicki

► **Jastrzębski Węgiel i prowadzona w ramach klubu Akademia Talentów wspólnie z Polskim Związkiem Piłki Siatkowej utworzyły Centralny Akademicki Ośrodek Siatkarski.**

- To wielki krok do rozwoju polskiej siatkówki - powiedział Sebastian Świderski, prezes PZPS.

W Hali Widowiskowo-Sportowej odbyła się konferencja Akade-

mii Talentów Jastrzębskiego Węgla pod hasłem „Przyszłość zaczyna się dzisiaj”. Punktem kulminacyjnym było podpisanie umowy z Polskim Związkiem Piłki Siatko-

wej, na mocy której utworzony zostanie system Centralnych Akademickich Ośrodków Siatkarskich. Podczas konferencji jastrzębianie podpisali także umowy z uczelniami, gminami i klubami sportowymi. Znalazły się wśród nich: Klub Sportowy Skoczów, Klub Sportowy Rudziniec, Gmina Pawłowice, Czerwionka-Leszczyny, Starostwo Rybnik, Gmina Racibórz, ATH Bielsko-Biała, PWSZ Racibórz, AWF Katowice i Śląski Związek Piłki Siatkowej.



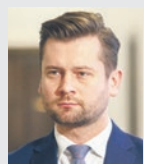
ADAMA GOROL, prezes Jastrzębskiego Węgla.

- Trzeba zrobić wszystko, by stworzyć zaplecze po to, by kadra narodowa mogła kontynuować takie sukcesy, jak dwukrotne mistrzostwo świata. Do tego potrzebne jest szkolenie młodzieży na najwyższym poziomie. To chcemy zaproponować jako Akademia Talentów i mamy ku temu wszelkie środki. Powstanie Centralnych Akademickich Ośrodków Centralnych jest potrzebne rozwojowi polskiej siatkówki. Rozmowy w tym kierunku trwały ponad dwa lata, a ich zainicjowanie był list intencyjny z PZPS podpisany jeszcze w okresie, kiedy wiceprezesa siatkarskiej federacji był Ryszard Czarnecki. Finał tej sprawy mamy dziś. Chcę podziękować wszystkim osobom, które do tego się przyczyniły. Szczególne podziękowania kieruję w stronę prezesa Sebastiana Świderskiego. Te dzisiejsze umowy to przełom w Jastrzębskim Węglu i Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla. Jestem przekonany, że utworzenie dwóch-trzech ośrodków siatkarskich oprócz naszego również ma sens i że ta idea się spełni.



SEBASTIAN ŚWIDERSKI, prezes PZPS.

- To wielki krok w rozwoju polskiej siatkówki. Dla nas to doskonały projekt. Chcemy pokazać, że uprawianie siatkówki może być kontynuowane razem z nauką akademicką. Nie każdy od razu wskakuje przecież do zespołu ligowego, nie chcemy ich tracić. Inicjatywa jest piękna, a wyniki tylko to potwierdzają. Obyśmy w przyszłości mogli się cieszyć z rywalizacji w lidze akademickiej.



KAMIL BORTNICZUK, minister Sportu i Turystyki.

- Przyjechałem tutaj z dużą przyjemnością i z zaciekawieniem, ponieważ szkoły prowadzone przez kluby sportowe są ważnym elementem kształcenia adeptów sportu, które powinny łączyć profesjonalny trening z edukacją. Łączenie aktywności sportowej z edukacją jest nie tylko wartościowe, co wręcz niezbędne. Będę z zaciekawieniem obserwował rozwój tego projektu i go wspierał.



GRZEGORZ MATUSIAK, poseł na Sejm z Jastrzębia-Zdroju, przewodniczący parlamentarnego zespołu ds. siatkówki.

- O tym, że Jastrzębie-Zdrój jest miastem siatkówki nie trzeba nikogo przekonywać, bo najlepiej o tym świadczą krajowe i międzynarodowe sukcesy Jastrzębskiego Węgla. Jeśli gdzieś miała narodzić się tak wspaniała idea jak Centralny Akademicki Ośrodek Szkoleniowy, to tylko u nas. Jastrzębianie udowodnili, że potrafią nie tylko zwyciężać na parkiecie, ale także zadbać o rozwój i wychowanie młodzieży, bo Akademia Talentów jest projektem sportowym, ale przede wszystkim edukacyjnym.



Centralny Akademicki Ośrodek Siatkarski pozwoli adeptom szkolić się siatkarsko, a dzięki współpracy z uczelniami wyższymi pozwoli im się rozwijać w zakresie edukacji.

Zdaniem Adama Gorola, prezesa Jastrzębskiego Węgla, który od kilku lat orędowną właśnie za taką inicjatywą to przebudowa, która zapewni dalszy rozwój systemu szkolenia młodych siatkarzy.

Konferencja trwała kilka godzin. Wzięli w niej udział, min. Adam Gorol - prezes Zarządu KS Jastrzębski Węgiel, Tomasz Cudny - prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej, Sebastian Świderski - prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej, Ryszard Czarnecki - członek Prezydium Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Kamil Bortniczuk - minister Sportu, Piotr Pyzik - wiceminister Aktywów Państwowych, Tomasz Rzymkowski - wiceminister Edukacji i Nauki, Grzegorz Matu-

siak - jastrzębski poseł oraz Andrzej Gołaszewski - przewodniczący Rady Nadzorczej PLS. Konferencję poprowadził znany komentator sportowy Marek Magiera z Telewizji Polsat.

Adam Gorol, prezes Jastrzębskiego Węgla, omówił kwestie historyczne, obecną sytuację oraz plany na przyszłość związane z Akademią Talentów.



BSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ

wstał pierwszy w kraju Ośrodek Siatkarski



Jastrzębski Węgiel, zakładającą nowatorską działalność na rzecz rozwoju sportu. Prospołeczna misja JSW przyczynia się do promowania jastrzębskiego klubu jako ośrodka bazującego na wieloletniej tradycji siatkarskiej, inwestującego w sportową przyszłość miasta i regionu.

Akademia na dobre powróciła w mury tego obiektu w 2019 roku, po kilkuletnim pobycie w Żorach. W tym czasie przeprowadzono modernizację, w wyniku której powstała bursa na ponad 60 miejsc. Rok



Wspominał o Hali Sportowej przy ul. Reja 10 w dzielnicy Szeroka. Obiekt ten kiedyś służył pierwszemu zespołowi. W nim świętowano historyczne mistrzostwo Polski w 2004 roku. Od 2012 roku swoją siedzibą ma tam Akademia Talentów.

Akademia Talentów powstała w oparciu o wspólną wizję Jastrzębskiej Spółki Węglowej oraz klubu

później wyburzono trybunę główną, a wszystko z myślą o udogodnieniach dla młodzieży z Akademii Talentów, która dzięki temu zyskała dodatkowe boisko do trenowania.

W przyszłym roku siatkarska kuźnia Jastrzębskiego Węgla będzie obchodzić swoje 10-lecie.

W tym czasie młodzież z AT walczyła w rozgrywkach na szczeblu regionalnym, krajowym i międzynarodowym blisko 60 medali. Jak podkreśla prezes Gorol, na równi z poziomem sportowym winna przebiegać edukacja w Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego, działającym pod patronatem klubu „Jastrzębski Węgiel”.

Najlepszym dowodem na to są wyniki tegorocznych matur. Maturzyści z ZSMS zdali egzamin w stu procentach. Co więcej, ich wyniki są wyższe od średniej krajowej oraz wojewódzkiej. Obecnie szkoła znajduje się przy ul. Kusińskiego 47. Docelowo ma się mieścić w obiekcie przy ul. Reja 10, a więc w siedzibie Akademii Talentów. Do dawnego Domu Kultury przylegającego do Hali Sportowej dobudowane zostaną sale lekcyjne.



PIOTR PYZIK, wiceminister Aktywów Państwowych.

- Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla to śląski produkt, który jest pokazywany w całej Polsce na dowód tego, jak bardzo pod względem kulturowym i cywilizacyjnym jest rozwinięty nasz region. To jest pomysł, który co najmniej ociera się o genialność.

W imieniu Ministerstwa Aktywów Państwowych deklarujemy pomoc i wsparcie dla tego pomysłu.



TOMASZ RZYMKOWSKI, wiceminister Edukacji i Nauki.

- Jest mi niezmiernie miło uczestniczyć w tak ważnym wydarzeniu nie tylko dla polskiej edukacji, ale i sportu. Trzeba serio stawiać znak równości między edukacją i sportem. Cieszą nas takie inicjatywy i będziemy je wspierać. Życzę powodzenia w ich realizacji.



RYSZARD CZARNECKI, członek Prezydium Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

- Dzisiejszy dzień należy określić mianem „VE day”. Myślę, że jest to „dzień zwycięstwa” dla Pana Adama Gorola, prezesa Jastrzębskiego Węgla, Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla, śląskiej siatkówki i współdziałających ze sobą różnych środowisk, które potrafiły szukać tego, co łączy, a nie co dzieli. Jest to sygnał, że warto skupić się na konkretnej pracy, by pomysł nie tylko mieć, ale i umieć go wcielić w życie. Do tego potrzeba człowieka, który umie to zrobić. Dobrze się stało, że Adam Gorol kilka lat temu przejął stery w tym klubie. On ma wizję, serce i pragmatyczne podejście. To wszystko składa się na to, że Akademia Talentów robi dziś milowy krok naprzód.



TOMASZ CUDNY, prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A.

- Akademia Talentów to rzesze młodych siatkarzy. Nasza reprezentacja wie, że za jej plecami stoi silna konkurencja. To wymusza stałe podnoszenie swoich umiejętności, co jest dla niej korzystne.



ANDRZEJ GOŁASZEWSKI - przewodniczący Rady Nadzorczej Polskiej Ligi Siatkówki.

- Do Jastrzębia-Zdroju przyjeżdżam od 1996 roku. Przez ten czas poznałem środowisko sportowe, sponsorskie oraz mieszkańców. Kiedy tylko prezes Gorol prosi, bym się tutaj zjawił, przyjeżdżam z przyjemnością. Dziś ze szczególną, gdyż sport młodzieżowy leży mi na sercu. Dlatego mam nadzieję, że Adam Gorol „pociągnie” ten projekt dalej.



Pół wieku kopalni

W ramach tradycyjnej Barbórki świętowano 50-lecie działalności kopalni Borynia. Przed zakładem odsłonięto tablicę upamiętniającą tragicznie zmarłych górników.

W tym roku, ze względu na ograniczenia spowodowane pandemią Covid-19, uroczystości barbórkowe miały charakter symboliczny. Najpierw w cechowni Ruchu Borynia oraz przed cechownią złożono kwiaty przed wizerunkiem św. Barbary, a później odsłonięto tablicę pamiątkową. Obelisk znajdujący się przed bramą kopalni

upamiętnia górników, którzy zginęli tragicznie w tym zakładzie. Tablicę odsłonił Tomasz Cudny, prezes zarządu JSW S.A., Artur Wojtków, zastępca prezesa ds. pracy i polityki społecznej oraz Marian Zmarzły, dyrektor kopalni Borynia-Zofiówka.

Uroczystości barbórkowe zakończono mszą świętą w intencji górników w kościele pod wezwaniem



Wszystkich Świętych w Jastrzębiu-Szerokiej. W obchodach barbórkowych wzięli udział między innymi członkowie zarządu JSW S.A., a także władze kopalni i przedstawiciele związków zawodowych.

Uroczyste otwarcie kopalni Borynia odbyło się przeddzień Barbórki 1971 roku. Oficjalnego otwarcia dokonał Edward Gierek, ówczesny I Sekretarz PZPR. Meldunek o przygotowaniu i gotowości zakładu do uruchomienia złożył pierwszy dyrektor kopalni Maksymilian Tarabura. Do dziś górnicy Boryni wydoby-

li 113,1 mln ton węgla. W tym czasie pracowało tam w sumie 35 300 osób. Obecnie załoga kopalni prowadzi prace nad drażeniem wyrobisk technologicznych z pokładu 950, które pozwolą na pogłębienie szybu II i rozpoczęcie prac na nowym poziomie 1120 m. Uruchomienie wydobycia z nowego poziomu planowane jest na 2030 rok, jednak pierwsze ściany przynależne do tego poziomu zostaną uruchomione podziemno już w 2027 roku. Według szacunków zasoby kopalni umożliwią jej funkcjonowanie do 2051 roku.

Górnictwa transformacja Śląska

Jastrzębska Spółka Węglowa zaprezentowała swoje działania w zakresie terenów pogórnich podczas wyjazdowego posiedzenia sejmowej podkomisji stałej ds. sprawiedliwej transformacji. Posiedzenie trwało dwa dni i odbyło się w Jastrzębiu-Zdroju.

Uczestnicy podkomisji odwiedzili tereny likwidowanej kopalni Jastrzębie podczas pierwszego dnia spotkania. Dyskutowano również o koniecznych zmianach legislacyjnych w kontekście skutecznego wykorzystania środków finansowych z Mechanizmu Sprawiedliwej Transformacji.

- To wyjątkowa okazja, aby w centrum przemysłu węglowego rozmawiać o tym, jak ma wyglądać przyszłość naszych regionów węglowych. Fundusz Sprawiedliwej Transformacji powstał dla takich regionów jak ten. To jest pięć minut dla naszych regionów węglowych, wykorzystajmy ten czas - apelo-

wał Jerzy Buzek, poseł do Parlamentu Europejskiego.

Kolejnego dnia spotkanie posłowie, samorządowcy i eksperci zastanawiali się, w jaki sposób przywrócić pogórnice tereny społeczności lokalnej. Jako przykład posłużyła kończąca swoją działalność kopalnia Jastrzębie.

- Ze strony Jastrzębskiej Spółki Węglowej przekazujemy wszystkie tereny tej kopalni, które będzie można wykorzystać, aby aktywizować lokalnych czy zewnętrznych przedsiębiorców - zapewniał Tomasz Cudny, prezes zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej dodając, że w kolejnym etapie do Spółki Restrukturyzacji Kopalń powinny zostać przekazane jeszcze osadniki i bocznica kolejowa. - Chcemy, aby te tereny służyły miastu z korzyścią również dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej - podkreślił prezes JSW.

Według obecnych podczas sesji parlamentarzystów, w latach 2016-



2020 do Spółki Restrukturyzacji Kopalń trafiło 17 kopalń, a kolejnych 12 zakładów ma zakończyć swoją działalność w najbliższych latach. Wiceminister Aktywów Państwowych Piotr Pyzik zwracał uwagę, że transformacja górnictwa nie będzie łatwa, ani przyjemna. Powinna jednak prze-

biegać w miarę bezboleśnie. - Patrzymy tutaj z perspektywy tego, co zostawimy następnym pokoleniom i jaką im damy szansę, zarówno do rozwoju regionu, jak i ich własnego. To wszystko, o czym rozmawialiśmy, musi być dobre dla polskiej gospodarki i obywateli - mówił Piotr Pyzik, wiceminister Ak-

tywów Państwowych odpowiedzialny za górnictwo i zaznaczył: - Mam nadzieję, że to, co w Jastrzębiu-Zdroju się wydarzy, będzie pewnego rodzaju pilotażem dla dalszych działań w innych gminach górniczych.

Dwudniowe spotkanie zorganizowano na wniosek przewodniczącego podkomisji Krzysztofa Gadowskiego. Podkomisja działa w ramach sejmowej komisji ds. Unii Europejskiej.

- W ciągu tych dwóch dni mieliśmy do czynienia z podmiotami, które są w stanie podźwignąć ten problem i przy współudziale Państwa, w oparciu o dobre prawo, doprowadzić do tego, aby miejsca pracy nie zniknęły stąd na stałe. Ważne, żeby ten teren żył gospodarczo i stał się nowym stabilizatorem mieszkańców Jastrzębia-Zdroju - podsumował spotkanie Krzysztof Gadowski, przewodniczący podkomisji stałej ds. sprawiedliwej transformacji.



Koleje Śląskie



*Niech te Święta przyniosą Wam radość, spokój i zdrowie,
a czas spędzony w gronie Rodziny niech będzie szczęśliwy i stanie się
wytchnieniem od codziennego pośpiechu, trosk i zmartwień.*

*Niechaj magiczna moc wigilijnego wieczoru sprawi, że z nadzieją
i optymizmem spojrzymy w nadchodzącą przyszłość.*

*Pasażerom Kolei Śląskich i wszystkim Mieszkańcom Jastrzębia-Zdroju
życzymy, aby odnaleźli w sobie wiarę, nadzieję i miłość.*

Wesołych Świąt!

WOJCIECH KAŁUŻA
Wicemarszałek Województwa Śląskiego

JAKUB CHEŁSTOWSKI
Marszałek Województwa Śląskiego

PATRYK ŚWIRSKI
Prezes Zarządu Koleje Śląskie



Zielone czekiki

► **Przedstawiciele Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach wręczyli laureatom tegorocznej edycji Zielonych Czeków statuetki i czekii opiewające na kwotę 10 tys. zł. Uroczystość zorganizowano na Stadionie Śląskim w Chorzowie.**



Natoroczny konkurs wpłynęły łącznie 43 zgłoszenia. Zielone Czeki zostały przyznane w czterech kategoriach: Gmina przyjazna dla czystego powietrza; Ekologiczna osobowość roku; Inwestycja proekologiczna roku; Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej.



Galę poprowadził i uświetnił balladami Leonarda Cohena aktor Dariusz Niebudek.

Zdjęcia: Miroslaw Cichy

W kategorii „Gmina przyjazna dla czystego powietrza” Zielony Czek trafił do Gminy Bieruń - za wielotorowe działania w zakresie walki o czyste powietrze.

- Śląsk się zmienia, Śląsk jest coraz bardziej zielony, ale żadna gmina w pojedynkę nie rozwiąże problemu zanieczyszczenia powietrza. Na szczęście moi koledzy samorządowcy dobrze to rozumieją i wspólnie zmierzamy do jednego celu; by nasi mieszkańcy oddychali czystym powietrzem i by żyło im się lepiej - mówi burmistrz Bierunia Krystian Grzesica.

W mieście prowadzonych jest wiele inwestycji ekologicznych, które przyczyniają się do jego rozwoju i zachowania walorów przyrodniczych. Od prawie 17 lat na terenie gminy realizowane są Programy Ograniczenia Niskiej Emisji finansowane ze środków WFOŚiGW w Katowicach. W 2020 roku gmina na pod-



Izabela Domogała, przewodnicząca Kapituły, Krystian Grzesica, burmistrz Bierunia, Tomasz Bednarek, prezes Funduszu oraz jego zastępca Adam Lewandowski.

stawie Porozumienia z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach otworzyła punkt informacyjno-konsultacyjny Programu Czyste Po-

wietrze. Dzięki aktywnej działalności punktu gmina znalazła się na 1 miejscu w pierwszym Ogólnopolskim Rankingu jako najbardziej aktywna gmina w Programie. Ponadto Miasto

prowadzi szereg innych działań proekologicznych, w tym finansowanych ze środków europejskich, jak - cykliczne nasadzenia drzew i krzewów; instalację efektywnego energetycznie oświetlenia LED na terenie gminy (581 nowych opraw).

Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali:

- Gmina Wilkowice
- Gmina Ślemień
- Gmina Świerklaniec
- Miasto Chorzów
- Miasto Zabrze
- Gmina Gaszowice



rozdane!

„Ekologiczną osobowością roku” została Gabriela Guściora-Konieczna.



Izabela Domogała, przewodnicząca Kapituły, Gabriela Guściora-Konieczna, Tomasz Bednarek, prezes Funduszu oraz jego zastępca Adam Lewandowski.

- Bardzo jestem zaszczycona, że moja działalność edukacyjna, ekologiczna została dostrzeżona. Mam nadzieję, że kolejne nasze inicjatywy ekologiczne będą mogły także liczyć na wsparcie Funduszu - powiedziała na gali laureatka.

Nagrodę przyznano za podejmowanie licznych inicjatyw proekologicznych oraz prezento-

wanie postawy cechującej się wyjątkową odpowiedzialnością za stan środowiska naturalnego.

Laureatka jest nauczycielką - pasjonatem, inicjatorem i koordynatorem szeregu przedsięwzięć, które mają na celu pogłębienie wiedzy na temat funkcjonowania przyrody, upowszechnienia wiedzy w zakresie skutków niszczącej działalności gospodarczej i społecznej człowie-

ka oraz rozwijania świadomości ekologicznej wśród uczniów i pozostałych mieszkańców Bielska-Białej i powiatu bielskiego, w tym: prowadzenie akcji sprzątania lasów, dbania o ptaki i nietoperze; inicjowanie działań proekologicznych, w tym organizacja wystaw edukacyjnych, założenie przyszkolnego ogrodu i szkółki leśnej; organizacja i prowadzenie konkursów ekologicznych; integrowanie różnych form działania oraz współpraca z podmiotami zewnętrznymi na rzecz dialogu międzypokoleniowego i rozwijania świadomości ekologicznej.

Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali:

- Erwin Grzegorzek
- Marta Wojciechowska - Smolarz
- Michał Łada
- Małgorzata Bednarek

W kategorii „Inwestycja proekologiczna roku” Kapituła wybrała Gminę Rędziny - za budowę biologiczno-mechanicznej oczyszczalni ścieków Karolina.

To jedna z największych inwestycji współfinansowanych ze środków WFOŚiGW w Katowicach zakończonych w 2020 roku. Wartość przedsięwzięcia opiewa na kwotę ponad 13 mln złotych.

- Jesteśmy małą gminą, ale staramy działać na rzecz ochrony środowiska, tą nowoczesną oczyszczalnię ścieków wybudowaliśmy z myślą o naszych mieszkańcach - zapewniała Agnieszka Olszewska, sekretarz Gminy Rędziny.

Jej realizacja przyczyniła się do zwiększenia możliwości oczyszczania ścieków poprzez rezygnację z istniejącej oczyszczalni i budowę nowej mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków. W ramach zadania wykonano między innymi: budynek sitopiaskownika, reaktory biologiczne, osadniki wtórne, stacje dozowania, pompownię osadu, budynek me-



Tomasz Bednarek, prezes Funduszu, Agnieszka Olszewska, sekretarz Gminy Rędziny, Izabela Domogała, przewodnicząca Kapituły oraz zastępca prezesa Funduszu Adam Lewandowski.

chanicznego odwadniania osadu, komorę magazynowania, plac magazynowy, pompownię wody technologicznej, komory wstępnej stabilizacji tlenowej i zainstalowano urządzenia pomiarowe. Dofinansowanie z WFOŚiGW w Katowicach - wyniosło ponad 8 mln zł.

Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali:

- Miasto Katowice
- Prowincja Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej Oblackie Centrum Młodzieży.

W kategorii „Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej” Zielony Czek otrzymała Fundacja „Czas na Las”, za prowadzenie edukacji ekologicznej w ramach edukacji przedszkolnej polegającej na kształtowaniu u dzieci odpowiedzialności za stan przyrody poprzez budzenie świadomości ekologicznej.



Izabela Domogała, przewodnicząca Kapituły, Anna Leiman, wiceprezes Fundacji „Czas na Las”, Tomasz Bednarek, prezes Funduszu oraz jego zastępca Adam Lewandowski.

- Odbierając tę nagrodę, z perspektywy czasu aż trudno uwierzyć, że pokonaliśmy wszystkie biurokratyczne przeszkody. Nasz projekt leśne przedszkole udał się nam zrealizuje dzięki wsparciu Funduszu oraz

Gminy Bobrowniki - powiedziała na gali Anna Leiman, wiceprezes Fundacji „Czas na Las”.

W 2020 roku Fundacja uruchomiła leśne przedszkole dla dzieci, w tym ze zdiagno-

zowanymi deficytami i niepełnosprawnościami. Ponadto Fundacja zajmowała się wsparciem dla rodziców i nauczycieli, organizacją leśnych spacerów, warsztatami terapeutycznymi; uczestniczyła w Programie Profilaktyki Oddechowej; prowadziła leśne warsztaty dla rodzin z dziećmi, leśne kręgi wsparcia dla kobiet, warsztaty zabawy regulującej, bliskiej, dzikiej; Prowadzi „Leśną Harcówkę” - miejsce spotkań dla dzieci.

Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali:

- Fundacja Ekologiczna „ARKA”
- Polski Związek Wędkarstwa Okręg Częstochowa Koło w Kaletach



IZABELA DOMOGAŁA, przewodnicząca Kapituły Zielonych Czeków, Członek Zarządu Województw Śląskiego:

- W tej edycji poziom był naprawdę wysoki. Każdy z członków Kapituły miał swoich faworytów w poszczególnych kategoriach. Dyskusja momentami była naprawdę gorąca, ale udało się nam dojść do porozumienia.



TOMASZ BEDNAREK, prezes WFOŚiGW w Katowicach:

- Bardzo nas to cieszy, ale przyznam, że nie spodziewaliśmy się aż tak dużej liczby zgłoszeń, które wpłynęły na konkurs. W tym roku po raz pierwszy przyznany został Zielony Czek w kategorii „Gmina przyjazna dla czystego powietrza”. Kapituła zdecydowała, że na tę nagrodę zasłużyła Gmina Bieruń, bo w zakresie walki o czyste powietrze działa wielotorowo.

Pierwsze „Zielone czeki” z okazji Dnia Ziemi Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przyznał w 1994 roku. Wśród dotychczasowych laureatów znajdują się pasjonaci ochrony środowiska - naukowcy, nauczyciele, dziennikarze, przedsiębiorcy, miasta i stowarzyszenia.

ABC

wykończenia wnętrz

farby

bardzo wysokiej
odporności

Dzięki Farbom Renowacyjnym V33 szybko, prosto i niewielkim kosztem możesz odnowić swoje mieszkanie.



Każdy ma ochotę upiększyć i odświeżyć swoje mieszkanie. Chcielibyśmy odnowić stare meble kuchenne, niemodne kafelki w łazience, starą szafkę w korytarzu, płytki podłogowe. Często brakuje nam jednak rozwiązań, jak te pomysły wprowadzić w życie.

W odpowiedzi powstały Farby Renowacyjne V33. Pozwolą one szybko i prosto nadać wnętrzom nowoczesny wygląd i nowy blask. Farby Renowacyjne V33 sprawią, że odnowisz swoją kuchnię, łazienkę lub pokój w weekend!

super ceny

Jastrzębie-Zdrój
ul. 11 Listopada 71

tel. 32 47 45 003

Zapraszamy
pn-pt: 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 14.00

*Zdrowych i pełnych
nadziei
Świąt Bożego
Narodzenia
oraz
spełnienia marzeń
w Nowym 2022 Roku*

zyczą
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „JAS-MOS”



Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAS-MOS”
ul. Słoneczna 18A, Jastrzębie-Zdrój
tel. 32 47 626 37, 32 47 626 38

**OGŁASZA USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONE NA:
NAJEM LOKALU MIESZKALNEGO**

- ul. Pomorska 21/14 Jastrzębie-Zdrój, pow. użytkowa 26,00 m², stawka wyjściowa 9,08 zł/m², wadium 236 zł.

**Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni
w dniu 21.01.2022 r., godz. 10⁰⁰.**

Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w Spółdzielni najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg do godziny 14³⁰.

Celem przetargu jest ustalenie stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Minimalne postąpienie wynosi 1,00 zł/m² kaucja mieszkaniowa 6 krotność wylicytowanej opłaty czynszowej.

Licytowana stawka czynszu **nie obejmuje opłat niezależnych od Spółdzielni**. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem organizowania przetargów na najem lokali mieszkalnych...” obowiązującym w Spółdzielni co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium.

Osoba przystępująca do przetargu zobowiązana jest udokumentować posiadanie stałego dochodu.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do: zawarcia w terminie 7 dni od daty zakończenia przetargu umowy najmu (z której treścią zapoznała się przed przystąpieniem do przetargu) oraz wpłaty kaucji mieszkaniowej najpóźniej w dniu podpisania umowy.

Wystawiony do przetargu lokal można oglądać po uprzednim umówieniu na administracji osiedlowej przy ul. Kaszubskiej 3 tel. 32 47 30 169.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu na każdym etapie postępowania bez podania przyczyny.

Dodatkowych informacji udziela komórka członkowsko-mieszkaniowa SM „JAS-MOS” pok. nr 5 lub telefonicznie pod numerem 32 478 36 37.